

Sygn. akt II UK 80/19

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Gudowska

w sprawie z wniosku I.P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
o ustalenie istnienia bądź nieistnienia obowiązku podlegania ubezpieczeniom
społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 23 października 2019 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 10 grudnia 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddziału w G. na rzecz I. P. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w G. od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 1 lutego 2018 r., zmieniającego decyzję z dnia 5 lipca 2017 r. przez ustalenie, że I.P. - jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, niemająca ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, dla której podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia - podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 1

czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy na podstawie dokumentów, zeznań świadków i samej ubezpieczonej wykazał bezzasadność przesłanek zaskarżonej decyzji, dowodząc że w tym czasie ubezpieczona wykonywała usługi związane z administracyjną obsługą biur, co przedkładało się na prowadzenie działalności gospodarczej w sposób ciągły i zorganizowany, a ustalenia te nie zostały podważone przy braku inicjatywy dowodowej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Apelacyjny przyjął za własne dotychczasowe ustalenia, uznawszy, że apelujący organ rentowy w zakresie zarzutów procesowych podniósł jedynie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który miał się przejawiać w „błędnej ocenie stanu faktycznego”, jednak bez krytyki oceny poszczególnych dowodów.

Organ rentowy postawił w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 584), oparty na stwierdzeniu, że sporna działalność nie miała charakteru zarobkowego i nie była prowadzona w sposób ciągły; błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 oraz art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300 ze zm.) oraz art. 20 ust. 1 i 3 tej ustawy przez nie odniesienie się do wysokości zadeklarowanej podstawy wymiaru składek i niedokonanie oceny, czy prowadzenie działalności gospodarczej miało charakter pozorny. Wsparł te twierdzenia zarzutem naruszenia art. 233 k.p.c., postawionym ze względu na „zaniechanie wszechstronnej i obiektywnej oceny materiału dowodowego przez przyjęcie w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego faktu, iż ubezpieczona wykonywała działalność gospodarczą w sposób zorganizowany i ciągły, gdy w rzeczywistości prowadziła ją tylko w okresie od 1 czerwca 2015 roku do 6 września 2015 roku, tj. przez około 3 miesiące”.

W ocenie skarżącego, „skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, albowiem w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne oraz potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości w praktyce przy ich stosowaniu”. Na uzasadnienie tych przyczyn przejęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podniósł, że z „całokształtu okoliczności danego przypadku

można wywieść, iż prowadzenie działalności było od początku wysoce wątpliwe. Ubezpieczona mimo rozpoczęcia działalności gospodarczej, nie podjęła jej po urodzeniu dziecka, a po zakończonym zasiłku macierzyńskim wniosła o zasiłki chorobowe aby w konsekwencji zakończyć prowadzenie działalności gospodarczej. Wykonywała incydentalne czynności polegające na wykonywaniu 3 usług, a tym samym wywołania mylnego przekonania osób trzecich (w tym organu rentowego), jakoby taka działalność była prowadzona. Taka doraźna realizacja przedmiotu zarejestrowanej działalności gospodarczej służyć może stworzeniu jedynie pozorów jej wykonywania po to, aby ubezpieczony mógł uzyskać tytuł do podlegania ubezpieczeniom społecznym z najwyższą możliwą podstawą wymiaru składek, przekładającą się na wysokość świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, bez ekwiwalentności w stosunku do włożonych środków. Zachowanie takie może być ocenione jako dążenie do osiągnięcia nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem pozostałych ubezpieczonych”.

Według skarżącego, opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne w maksymalnej wysokości, będące kosztem niezajdującym pokrycia w przewidywanych zyskach, może wskazywać na intencję nie tyle podjęcia i wykonywania zarobkowej działalności gospodarczej, co włączenia do systemu ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania wysokich świadczeń. Skarżący przytoczył stanowisko Sądu Apelacyjnego w (...) (wyrok z dnia 24 maja 2017 r., III AUa (...)), że „nie stanowi działalności gospodarczej działalność wykonywana okresowo i sporadycznie, a także jeśli nie jest ona prowadzona w celu osiągnięcia dochodu (zarobku) rozumianego jako nadwyżka przychodów nad poniesionymi kosztami oraz Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 13 czerwca 2017 r., III AUa (...), że na nie ma cechy ciągłości działalność gospodarcza podejmowana przez osobę świadomą, że ze względu na stan zdrowia nie będzie mogła tej działalność faktycznie prowadzić. Wskazał, że treść zaskarżonego wyroku znacznie odbiega od wyroków „innych sądów apelacyjnych i Sądu Najwyższego” oraz przekonywał, iż istnieje potrzeba wykładni przez Sąd Najwyższy „zaskarżonych przepisów prawa materialnego”, gdyż wskazana kwestia prawna nie jest jednostkowym przypadkiem, a zatem jej rozstrzygnięcie będzie miało istotny wpływ na rozpoznanie podobnych

spraw w przyszłości, a także będzie stanowiło doprecyzowanie w drodze wykładni sądowej obowiązujących w tym zakresie przepisów.

Ubezpieczona wniosła o odmowę przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wymagane jest wskazanie, że zachodzi jedna z wymienionych okoliczności z uzasadnieniem, że rzeczywiście, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Odnosząc się do wniosku skarżącego, należy zauważyć, że choć nie jest wyłączone równoczesne powołanie się na więcej niż jedną przyczynę kasacyjną do rozpoznania, to przyczyny ujętej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i w pkt 4 k.p.c., odnoszone do tej samej kwestii pozostają w kolizji. Jest jasne, że skarga kasacyjna nie może być uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli występuje konieczność wyjaśnienia przez Sąd Najwyższy istotnego zagadnienia prawnego.

Niezależnie od tego, we wniosku – w zakresie, w jakim został oparty na przyczynach kasacyjnych ujętych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. – skarżący nie tylko nie wykazał, że przedstawione przez niego zagadnienie istnieje jako zagadnienie prawne, gdyż nie ujawnił konfliktu stanowisk co do rozumienia zastosowanego w sprawie przepisu ani problemu interpretacyjnego prowadzącego do rozbieżności w orzecznictwie, lecz pominął, iż zagadnienie takie powinno być sformułowane w odniesieniu do okoliczności mieszczących się w stanie faktycznym sprawy, wynikającym z dokonanych ustaleń (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, niepublikowane). Powinny także przedstawiać problem w sposób ogólny i abstrakcyjny, odpowiedni dla udzielenia uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do rozstrzygnięcia konkretnego sporu

(por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, niepublikowane: z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, niepublikowane i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, niepublikowane).

Poddane przesądowi wypełnianie elementów kwalifikujących prowadzenie działalności gospodarczej jest podstawą faktyczną zaskarżonego orzeczenia, wobec czego uzasadnienie wniosku - które należy odczytywać w kontekście oparcia skargi na podstawie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. – nie przedstawia problemu prawnego, a wyłącznie brak aprobaty dla zastosowania prawa w konkretnym stanie faktycznym. W związku z tym ma cechy niedopuszczalnego w postępowaniu kasacyjnym podważania faktów ustalonych w sprawie oraz konfrontowania oceny dowodów (por. art. 398³ § 3 oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Wyjaśnienie takich wątpliwości nie ma znaczenia nie tylko dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, lecz także innych podobnych spraw.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398⁹ § 1 i art. 98 § 1 k.p.c.).

as